

№ 173

BODUJMY
OJCZYZNĘ
zgoda i praca!

KALENDARZYK

25 N Prospera B W
26 P Jana i Pawła
27 W Władysława
28 S Leona II
29 C Piotra i P.
20 P Wsp. św. Pawła
i S N. K. P. J. Chr.

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki 41
TELEFON 28,

Gena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk 1890
Miesięcznie „ 630.
za roznośenie
70 mk. miesięcznie
Z przes. poczt.
Kwartalnie mk. 2250
Miesięcznie „ 750
poza Łodzią egz. 32

w Ameryce

1/2 dolara miesięcznie

Konto Poczto. Kasy

Oszczędności 60.594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 27 czerwca 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6-ej; po 6-ej dolicza się 50%
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Dookoła przesilenia

Narady P. Sliwińskiego z stronniotwami

100 milionów marek na cele żydowskie w Polsce.

(wp) „Gazeta Warszawska“ donosi, że w Warszawie odbyły się narady działaczy żyd. organizacji światowych nad ekonomicznym podniesieniem żydów w Polsce. Na cele powyższe złożyły światowe organizacje 100 milionów marek. Koła żydowskie liczą się z tem, że rząd angielski wpłynie na rząd polski w tym kierunku, by sklepy żyd. w Polsce mogły być otwierane w święta i niedziele i by uchodźcy rosyjscy otrzymali prawo obywatelstwa w Polsce. (10)

Uposażenie duchowieństwa

(wp) W ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia opracowywane są projekty uposażenia duchowieństwa. Przy opracowywaniach tych bierze się również pod uwagę skutki parcelacji dóbr duchownych. 9

Przyjazd p. Florescu.

(wp) Dowiadujemy się, że w środę ma powrócić do Warszawy poseł rumuński, p. Florescu. P. Florescu brał w Bukareszcie udział w pracach Komitetu przygotowującego przyjęcie dla p. Naczelnika Państwa.

Przybycie dziennikarzy szwajcarskich

Wczoraj przybyła do Poznania wycieczka dziennikarzy szwajcarskich. Przyjechało 6 redaktorów niemieckich i 6 francuskich. Jechali przez Berlin. Opowiadają że w Berlinie jest sytuacja taka, iż obawiali się, że nie pojedą dalej, grozi bowiem strajk z powodu zamordowania Rathenau'a.

28 bm. Dziennikarze przyjeżdżają do Łodzi.

Mieźrepcze wykryty

(wp) Dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym wręczył p. Oboleński rządowi polski mu notę w sprawie napadów band rosyjskich na terytorjum Polski. W nocie tej twierdzi rząd rosyjski, że to bandy polskie urządzają napady na granicznej terytorja polskie. Nota zawiera cały szereg „rad“ dla rządu polskiego w dziedzinie polityki socjalnej i w ogóle utrzymana jest w tonie nieprzyzywoitym.

Dzień uroczystości Śląskich

Komitet obchodu uroczystego zjednoczenia G. Śląska proponuje uświęcić akt powrotu Śląska do Polski dnia 9 lipca. Tego dnia miałby wyjechać na Śląsk rząd i Sejm, a w kraju odbyłyby się obchody.

W niedzielę o godz. 5 pp. przybył do sejmku p. A. Sliwiński i w krótkiej rozmowie z p. marszałkiem oświadczył, że pragnie przystąpić natychmiast do sondowania opinii klubów sejmowych, jak się zapatrują na jego kandydaturę.

Pos. Rataj PSL. oświadczył, że nie domaga się usunięcia min. Michalskiego, owszem chce nawet, aby obecny minister skarbu doprowadził swe prace do tego punktu, w którym się okaże, czy jego program był słuszny, czy nie, PSL. jest również za pozostawieniem min. spr. wew. Kamińskiego.

W rezultacie pos. Rataj oświadczył p. Sliwińskiemu pełne zaufanie PSL. w stosunku do niego.

Pos. Stapiński (lewica PSL) daje całkowite poparcie p. Sliwińskiemu.

Pos. Woźnicki (Wyzw.) wyraził p. Sliwińskiemu gorące życzenia powodzenia i przyrzekł mu bezwzględnie poparcie klubu Pos. Chądzyński (NPR) oświadczył p. Sliwińskiemu poparcie NPR.

Pos. Rosset Klub Mieszkański odpowiedział, że nie wiedząc, jaki będzie skład przyszłego rządu, nie może mu udzielić swego poparcia, zachowując sobie stanowisko wolnej ręki. Zaznaczył on, że nie widzi różnicy w sytuacjach p. Sliwińskiego i p. Przanowskiego, który uzyskał dla siebie większość Sejmu.

Kl. mieszcz., zastrzega sobie możliwość powiedzenia p. Sliwińskiemu „tak lub nie“, chociaż nie pragnie on, aby pierwsza inicjatywa Naczelnika Państwa skończyła się niepowodzeniem.

P. Matakiewicz (Kat. lud.) zajął w stosunku do p. Sliwińskiego stanowisko wyczekujące.

P. Skulski NZL. odpowiedział: przesilenie obecne i ustąpienie rządu p. Ponińskiego uważamy za realizację planu pewnych stronniotw, chcących na okres wyborczy mieć rząd powolny swoim zamiarom.

Następnie przyjęte zostało przyznanie klubu Zw. lud.-narod. pp. Głabiński, Seyda i Zamorski.

Pan Sliwiński oświadczył im, że Co do osoby min. spraw zagr., to zmiana na tem stanowisku z tego powodu, ponieważ osoba p. Skirmunta stała się przedmiotem walk partyjnych i dlatego należy się postarać o taką osobę, która będzie miała silniejsze stanowisko w Izbie.

Na końcu oświadczył, że w konflikcie między Sejmem a Naczelnikiem Państwa, rząd zachowuje stanowisko neutralne.

Prezes Głabiński oświadczył, że klub Sejmowy Zw. lud.-narod. zajmuje w tej ostatniej sprawie stanowisko zasadniczo odmienne, aniżeli p. kandydat na premiera.

Klub jest tego zdania, że uchwały Sejmu obowiązują zarówno rząd, jak Naczelnika Państwa, nie może więc być mowy o konflikcie, ponieważ wszystkie uchwały Sejmu obowiązują

i Naczelnika Państwa. Dopiero w razie, gdyby uchwały Sejmu były zmienione, wówczas zmiana na uchwał obowiązywać będzie tak rząd jak i Naczelnika Państwa.

Również klub Zw. lud.-narod. nie może się zgodzić na usunięcie min. Skirmunta tak długo, dopóki niema gwarancji, że osoba ta może być zastąpiona innym kandydatem, mającym takie same zaufanie zagranicy, jakie sobie zdobył p. Skirmunt.

Poseł M. Seyda oświadczył, że osoba p. Sliwińskiego nie daje nam żadnej gwarancji, i jego gabinet byłby rządem, samodzielnie myślącym i działającym, a nie wykonawcą tylko jej woli, zakulisowej woli.

Poseł Głabiński zakończył, że związek ludowo-narodowy oświadcza się przeciwko p. Sliwińskiemu. (o)

P. Dubanowicz (nar. chrz. zjedn. lud. odbył konferencję, która głównie toczyła się około konfliktu Sejmu z Namu z N. Państw. P. Sliwiński oświadczył że jeśli ten konflikt nie byłby rozwiązany po myśli Naczeln. Państwa prawdopodobnie mu siłąby ustąpić, a wraz z nim i rząd p. Sliwińskiego.

P. Dubanowicz odpowiedział iż groźba ustąpienia Naczelnika Państwa wychodziła już z kół zbliżonych do niego kilkakrotnie, lecz blok mówcy nie traktował je na serio.

Poseł Dubanowicz sprzeciwia się usunięciu min. Skirmunta i nie może obdarzyć kandydatury p. Sliwińskiego.

P. Czerniewski (Chrześc. dem.) oświadczył p. Sliwińskiemu, że osoba jego jest zupełnie nową w polityce, wobec czego i z braku jedności wszelkich wskazówek, tak co do składu jego gabinetu jak i programu, klub chrześc. dem. musi głos. na komisji przeciw jego kandydaturze.

WARSZAWA 26 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji głównej p. Marszałek Sejmu odczytał list Pana Naczelnika Państwa o wyrażeniu na premiera p. Artura Sliwińskiego. Nad kandydaturą premiera wywiązała się dyskusja, poczem przystąpiono do głosowania. Za kandydaturą wypowiedziało się 216 głosów przeciwko 188 głosów. Przeciwko kandydaturze p. Sliwińskiego głosowały następujące kluby Ch. D. klub Dubanowicza, Z. L. N., N. Z. L., Zjedn. mieszczańskie. Klub Matakiewicza wstrzymał się od głosowania.

Pamiętajcie o repatriantach!

TWORZENIE RZĄDU

List niedzielny Naczelnika Państwa, podejmujący ostatecznie inicjatywę w sprawie tworzenia gabinetu, zakończył niby szczęśliwie trzytygodniowy okres „pilowania”.

Mogło to się jednakowoż stać już dnia 17-go b.m. Ale niezbadanymi drogami snują się plany i poczynania Belwederu i, jak dotychczas dzięki przewlekaniu rozstrzygnięcia najżywniejszej dla całokształtu naszego istnienia sprawy, szkodę tylko i zamęt wszczepiają w młody organizm państwowy. I gdyby teraz naodwrot Sejm chciał się zrewanżować za owo trzytygodniowe „pilowanie” i ze swej strony popilować p. Naczelnika Państwa, od rzucając raz po raz wystawiane przezeń kandydaty, znaleźlibyśmy się w obliczu okropnej sytuacji, zapoczątkowanej właśnie przez egoistycznie ambitne czynniki wewnątrz wyższej hierarchii władz Rzeczypospolitej.

Mamy wszakże nadzieję, że Sejm okaże więcej rozsądku i troski o dobro kraju i wyrażeniu zaufania przyszłemu premierowi będzie się tylko owym wskaźnikiem kierował.

W chwili, kiedy to pismo „nowo-desygnowany” przez p. Naczelnika Państwa kandydat na prezydenta ministrów p. Artur Śliwiński odbywa konferencje z poszczególnymi klubami celem wysondowania ich opinii, co do swojej osoby. P. Śliwiński stawia narazie kwestje tylko własnego zaufania. Sprawę omawiania kandydaty do poszczególnych tek ministerjalnych p. Śliwiński wyłączył z tematu rozmów z przedstawicielami stronnictw, wychodząc z założenia, że stwarza to atmosferę sporów partyjnych i spycha dyskusje na tory niepożądane. Nazwiska zaś dobranych ministrów zakomunikuje na pełnym posiedzeniu sejmowym.

Wątpliwy bardzo, czy ten sposób konferowania ułatwi p. Śliwińskiemu rozwiązanie zadania, ale pozostawiając to jego osobistej decyzji, przejdziemy do sprawy, która tu jest zasadniczą.

Skład właśnie przyszłego gabinetu zdecyduje o kandydaturze p. Śliwińskiego. Skład ten ze względu na zasadniczy kierunek dalszej polityki rządu, nawet nie ze względu na poszczególne nazwiska, nie może być jednak inny, jak było to dotychczas. Sprawa polityki zagranicznej, i skarbowej w państwie nie może zejść na inne, jak dotychczas, drogi. Za to polityka wewnętrzna musi być nawet bardziej wyraźnie postawiona. Zwłaszcza osoba ministra spraw wewnętrznych w przyszłym gabinecie odegra ze względu na aktualność nadchodzących wyborów wcale niepospolitą rolę. Czystość wyborów, pewność, że rząd nie przyczyni się ani moralnie, ani materialnie do takiego, lub innego przebiegu i wyniku wyborów, musi być bezwzględnie zagwarantowane. Gwarancje te nie mogą być jednak tylko formalne. Nazwisko właśnie przyszłego ministra spraw wewnętrznych i dotychczasowa opinja o nim, jako człowieka, będzie główną wytyczną w przyszłej decyzji Sejmu. Wobec tego właściwe stanowisko wobec p. Ar. Śliwińskiego można będzie zająć dopiero po przedstawieniu przezeń listy pełnego gabinetu.

W rozmowie z poszczególnymi przedstawicielami stronnictw zapewnił p. Śliwiński, że dążyć będzie do jaknajmniejszych zmian w składzie gabinetu. Niewiadomo, jak to można rozumieć. Zmiany mogą być bowiem najniejsze, a mimo to mogą dotyczyć osób, które jedynie podtrzymują ją kierunek prac dotychczasowego rządu. I jednak należy się z tem liczyć.

Bo jakże możnaby sobie w takim razie tłumaczyć krok p. Naczelnika Państwa z dnia 6-go, a potem 6-go czerwca b.r., gdyby skład rządu pozostać miał niezmienny? Chyba nie w tym celu uwolnił p. Naczelnik Państwa p. Bonikowskiego i nie w tym celu uchylił się później od nominacji p. Przanowskiego, który przagnął pozostawić dawny skład gabinetu, i przedewszystkiem p. ministra Skirmunta? Cóż także chyba, nie w tym celu i wbrew konsekwencji w przekonaniach i wbrew wianu, zaproponował teraz p. Naczelnik Państwa kandydaturę p. Śliwińskiego?

Nie chcemy wątpić, że p. Naczelnik

Państwa po pewnej refleksji doszedłszy do przekonania, że jednak konieczność zmiany w polityce rządu nie byłaby dobrą szczególnie dzisiaj dla państwa, nie zechciał wziąć od p. Śliwińskiego odnośnych zobowiązań, jednakże znając kierunek zapatrywań p. Naczelnika Państwa, szczególnie w kwestiach polityki zagranicznej, a przeczytawszy ustęp z listu z dnia 25-go b.m. w którym to p. Naczelnik Państwa zapowiada, że będzie żądał dla siebie od przyszłego premiera wzajemnej i „bezwartkowej” (!) lojalności, co można zresztą rozmaicie rozumieć, gdyż w innym razie dojdzie do wytworzenia się w Polsce dwóch, a może więcej (?) rządów, można mieć duże wątpliwości, czy

uda się p. Śliwińskiemu pogodzić z obietnicą „jaknajmniejszych zmian” w zespole ministerjalnym z właściwą, mu powierzoną misją.

A jeżeli to się stanie, można łatwo wywnioskować, że albo kandydatura p. Śliwińskiego upadnie, albo... polityka nasza ostatecznie wkroczy na tory, Belwederowi dogodne. To ostatecznie zaś może się stać dzięki kampanji lewicy i lewego centrum w Sejmie, które poprzedniem przewlekaniem sprawy zdołały doprowadzić stronnictwa narodowe do ustępstwa na Komisji Głównej w dniu 24-go b.m., aby teraz z całym rozmachem i z całą gwałtownością podążyć za okreśną drogą ostatecznej akcji Belwederu.

W. Dołżycki.

Indywidualizm a kolektywizm

Czy jest możliwym bezwzględne wprowadzenie kolektywizmu, a wraz z nim etatyzmu jak tego chcą socjaliści?

Odpowiedzieć należy: nie!

Ludzkosć cała jak nieraz zaznaczyliśmy w swych prapoczątkach żyła w kolektywizmie, w ciągu jednak nieustannej przez wszystkie wieki trwającej ewolucji ustroj ten mniej lub więcej zanika, a to im bardziej w czasie i... przestrzeni posuwamy się od wschodniej kolebki ludzkoski ku zachodowi i im trudniejsze stają się warunki życia w porównaniu z pierwotnem korzystaniem z pastwisk, których człowiek ni oral ni obsiewał.

Pewne pierwiastkowe cechy kolektywizmu jeszcze pokutują u wielu narodów, u jednych więcej u innych mniej, niektóre jak zaznaczyliśmy poprzednio wyzwały się ich całkowicie, a to z powodu braku naturalnych ku jego utrzymaniu przyczyn. Gdzie niema przyczyny nie może być skutku jest to prawo przyrodzone.

Chcąc zatem otrzymać skutki, jakie za cel swej „roboty” wysuwa socjalizm musiałoby się sztucznie wywołać przyczyny, sprzeczne zupełnie z dzisiejszymi warunkami, które wskutek wiekowej ewolucji stały się niejako przyrodzonymi.

Teoria socjalistyczno-kolektywistyczna wprowadzona w życie i poddana etatyzmowi przewyższyłaby znacznie ustroj faraonickiego Egiptu, o którym wspominaliśmy poprzednio; wszak ówczesne a dzisiejsze warunki przyrodnicze i społeczne ilościowo i jakościowo różnią się od siebie, chociażby miarą minionych stuleci.

Przyrodzoną właściwością człowieka nawet na najniższym szczeblu kultury - czem się różni od zwierzęcia - jest dążność jego do posiadania.

Dążyć do socjalizacji dóbr doczesnych to walka przeciwko prądowi bieżącej wody, która wcześniej lub później musi tamy przerwać lub... przelać się po nad nią

Socjalistyczny ustroj kolektywistyczny wprowadzić można zatem tylko zamachem,

przemocą i gwałtem.

Przed wojną socjologowie zastanawiali się nadtem czyby się stało z ludzkoscią gdyby jakimś gwałtownym sposobem wprowadzone ustroj socjalistyczno-komunistyczny Marksa? Zastanawiali się nawet nadtem w jaki sposób by to uczyniono?

Wychodząc z założenia że w przyrodzie te same przyczyny wywołują te same skutki, przypuszczali że ludzkosć w kolektywistycznym ustroju wróciłaby do starożytnego stanu organicznej niższości i impotencji ustawodawczej.

Dzisiaj mamy gotową odpowiedź: Bolszewie, obraz to nie upadku, ale wprost kataklizmu społecznego i politycznego.

Tam zaś gdzie socjalizm nie zdołał rozwinąć się aż do komunizmu lecz gdzie tylko nację może, widzimy dziś zupełną impotencję ustawodawczą, która paraliżuje bezwzględnie rozwój i wzmocnienie się stosunków wewnętrznych ku ogólnemu dobru społeczeństwa.

Historja się powtarza. W starożytności kolektywistyczne ustroje natknęły się z największą indywidualistycznym ówczesnem społeczeństwem rzymskiem i musiały mu ulegnąć.

W czasach społecznych więcej kolektywistyczne ulegały więcej indywidualistycznym czego dowodem jest kolonizacja Azji, Afryki, Oceanii, odebranie Kanady Francji przez Anglię, oswobodzenie się Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej od panowania angielskiego.

Dzisiaj Anglja dyktuje prawa światu, komunistyczna rosyjska republika wkłada na siebie owczą skórę i liże się Anglii Oto do czego socjalizm chce ludzkosć doprowadzić.

Należy tępić u siebie cechy kolektywistyczne - niech przykładem nam będzie Ameryka, która w rwałej międzynarodowych konferencji udziału nie bierze, rezerwując sobie ostatecznie słowo, zapewne w myśli przysłowia: ten się najlepiej śmieje, kto się ostatni uśmieje. (7)

Inż. Folkierski.

Poświęcenie kaplicy obrońców Lwowa

Ze Lwowa donoszą: w niedzielę rano odbyła się tu uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod kaplicę obrońców Lwowa na cmentarzu obrońców. Na uroczystość tę wyruszył z miasta olbrzymi pochód. Na czele kroczyła kompanja wojska z orkiestrą. Następnie sokolskie stowarzyszenia i korporacje ze sztandarami, szkoły, pracownicy tramwajowi z orkiestrą, kolejarze z orkiestrą, wreszcie związek obrońców Lwowa z brygadjerem Maczyńskim na czele. Mszę świętą odprawił ks. Infułat Zajchów, poczem nastąpiło wmurowanie kamienia węgielnego z odpowiednim dokumentem. O godz. 12 w połudn. z boiska sokolów wyruszył ku miastu olbrzymi pochód sokoli, który trwał przeszło godzinę. Publiczność entuzjastycznie witała sokolów zwłaszcza wielkopolan i górnoślązaków.

Najlepsza pora

kupić garderobę u firmy Szmehel i Rozner Łódź, Piotrkowska 100. Filja 160, jest teraz: Palta męskie 28.000, 35.000. Garnitury męskie 26.000, 33.000. Spodnie 7.500, 9.500 Palta damskie 14.500, 17.000. Suknie staminowe 8500, 9000, 11.500

Wielka Wyprzedaż!

Obuwia gwarantowanego męskiego i damskiego starych fasónów od 26 czerwca do 1 lipca u

J. Kowalczyka

Cegi el n i a n a 25. 2807

Kronika zagraniczna

Napad komunistów na feldmarszałka Mackensena

(x) Ze Szczecina donoszą, że powiatowy Związek wojskowy (Kreiskriegerverband), w Uckeründe urządził onegdaj uroczystość na której, między innymi, był także obecny feldmarszałek Mackensen. Gdy feldmarszałek siadał do samochodu, wyszedłszy ze zboru po nabożeństwie, rzucili się nań komuniści wznosząc okrzyki na cześć rewolucji. Obecnej policji, która użyła broni siecznej, zaledwie z trudem udało się obronić feldmarszałka przed obiciem. Kilkanaście osób odniosło przytem rany.

Jest to drugi wypadek, w krótkim czasie — pierwszy zdarzył się podczas przyjęcia Hindenburga w Królewcu — że policja musi bronić „niemieckiego bohatera” niedawnej wojny przed jego współziomkami. Czasy prędko się zmieniają!

Nowy zarząd kościelny w Rosji.

Po usunięciu patriarchy Tichona.

(X) Ustalono tutaj nowy skład administracji kościoła rosyjskiego. Do administracji tej należą biskupi Antonius i Leonid również popi (Protojerej) wiedeński Krasnicki Kalinowski, Bełkow, i diakon Skobelew. Oprócz tego w skład administracji wchodzi rada świecka z Schlebnikowem na czele coś w rodzaju komunistycznego „Pobiedonoscewa”

Biskup Antonius był w roku 1905 pozbawiony swej godności, poczem jednak został utaskawiony, ale dawał się wielokrotnie we znaki wyższej hierarchii cerkiewnej. Bełkow znany był jako sojusznik Rasputina, zwolennik biskupa analfabety Hermogena. 9

Szał nacjonalistyczny

(x) Z Gdańska donoszą: Tutejsza zamaskowana organizacja wojskowa „Jugendbundu” posiadająca osobny oddział szturmowy, obchodzi onegdaj uroczystość poświęcenia sztandaru o barwach narodowo-cesarsko-niemieckich. W uroczystości tej uczestniczyły Kriegervereiny oraz oddziały szturmowe z różnych niemieckich miejscowości. Po wygłoszeniu przez rotmistrza barona Münchowa patriotycznej mowy przystąpił oddział szturmowy do złożenia przysięgi na wręczony mu sztandar.

Nietylko Prusy Wschodnie, ale i Gdańsk opanowany jest od jakiegoś czasu szaleństwem nacjonalistycznym i monarchistycznym przewidzianym i uregulowanym o wojnie, do której przysposabia się nietylko obeznanych z szermierką wojenną eks-żołnierzy, ale również i nieletnią jeszcze młodzież. Co na to kontrolująca komisja ententy, która ma czuwać nad zupełnym rozbrojeniem Niemców. (6)

Zydzi w Palestynie.

(x) Z Londynu informują, że w miesiącu maju przybyło do Palestyny 800 żydów, ilość wszystkich żydów, którzy w r. b. wyemigrowali do Palestyny wynosi 4,400. (7)

Przeciw Hindenburgowi.

(x) W sejmie pruskim, minister Reichswehry, Sewering, dawał wyjaśnienia w sprawie wizyty marszałka Hindenburga w Prusach Wschodnich podczas której doszło do krwawych starć pomiędzy oddziałami Reichswehry i robotnikami z Królewca.

Minister oświadczył, że rząd prosi marszałka Hindenburga, żeby zrzekł się wycieczki powołując się na względy polityki zewnętrznej; marszałek jednak odmówił tej prośbie. Sewering wyraził przytem ubolewanie, że stronnictwa prawicowe nadużywają imienia Hindenburga dla własnych celów politycznych, potępił zachowanie się Reichswehry i oświadczył, że w razie potrzeby, robotnicy i obywatele demokracji bronić będą Rzeczypospolitej niemieckiej. (7)

Parlament niemiecki o zabójstwie Rathenaua

Wirth o obecnej polityce niemieckiej

BERLIN 26 (PAT) W związku z tragiczną śmiercią Rathenau'a odbyło się specjalne posiedzenie „Reichstagu”. Poseł Hergt, którego przemówienie nieustannie przerywano wyraził w imieniu swej partii głębokie oburzenie z powodu morderstwa popełnionego i powstał przeciwko wydanym w związku z niem zarządzeniom, które są nieznośnym ograniczeniem swobody obywatelskiej. Minister sprawiedliwości oświadczył, że rozporządzenia te skierowane są przeciwko wybrykom prawicy, a nie mają być stosowane przeciwko lewicy.

Po przemówieniu posła Krigena (niezawisły) zabrał głos kanclerz Rzeszy Wirth. Kanclerz podkreślił, że Rathenau był właśnie czło-wiekiem wielkiej idei i wielkich czynów, na których naród niemiecki mógł się orzec we wszystkich dla narodu niemieckiego sprawach, a zwłaszcza sprawach rozstrzygnięcia problemu winy za wybuch wojny. Cały naród niemiecki winien poprzeć kierunek polityki, mającej na celu ratowanie narodu.

Mimo różnicy postępowania wszyscy powinni się wzajemnie szanować gdyż szacunek taki ułatwi politykę względem zagranicy. Uniemożliwia je oświadczenie takie, jak np. p. Mülle, który w jednym artykule swego pisma przychodzi do wniosku, że cała sfera robotnicza mogłaby wyrobić sobie przekonanie, że system panujący w Niemczech nic nie jest wart, gdyż w Berlinie Niemcy chcą mścić rząd niemiecki a nie jakieś komisje ententy. Przez takie artykuły wytworzono atmosferę mordów.

Pewnem jest, że nie możemy odbudować kraju własnymi siłami bez interwencji ententy. Nie ulega wątpliwości, że rządy Europejskie w ciągu całego roku nie dały rządowi demokratycznym Niemcom prawie nic więcej prócz upokorzeń.

Rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej było rozczarowaniem dla narodu niemieckiego i największym rozczarowaniem dla radykalnie myślących robotników.

W Geni pytał mnie Lloyd George

coż pan myśli o Lidze Narodów? Odpowiedziałem: „Jestem przyjacielem Ligi Narodów i powitałbym z radością dzień w którym ta wielka organizacja związku narodów byłaby dokonana, tak, aby wszyscy ludzie pracowali nad zapewnieniem pokoju. Jeżeli jednak chce my służyć idei Ligi Narodów, to po rozstrzygnięciu sprawy G. Śląska trzeba o tej Lidze Narodów milczeć. Przypominam nierozstrzygnięty jeszcze los 5 nadwiślańskich wiosek. Przypominam cierpienia (i) ludności zagłębia Saary i Nadrenji, które są hańbą dla całej Europy (?) (głośne potakiwanie). Minister Rathenau był tym, który mówił „dajcie demokracjy Niemcom swobodę, by mogły stworzyć w centrum Europy taką formę rządu, któraby była gwarancją pokoju”

Nie wątpię, że dla 60 milionowego narodu niemożliwym jest na stałe istnieć jako państwo demokratyczne pod kierownictwem komisji.

Co nam oświadczył bank angielski w grudniu, a co nam przyznaje komitet pożyczkowy swoją decyzją, to jest podstawą dla tych, którzy są pełni dobrej woli, aby politykę zagraniczną i wielką kwestję kontrybucji skutecznie prowadzić. Jest rzeczą nierozsądną łamać sobie nad tem głowę, czy nam jest potrzebna pożyczka wielka, mała, czy średnia, gdyż jest dla nas koniecznością, byśmy nie podjęli się tylko polityki terminów i not terminowych, pewnie Niemcy uwolnią się od dotkryny politycznej. Polityka nasza idzie w kierunku rozsądnego rozwiązania problemu odszkodowań. (Dotychczas tego nie było widać! P. R.)

Jest rzeczą konieczną i bynajmniej nie hańbiącą, że ludzie skrajnej prawicy i skrajnej lewicy starają się znaleźć drogę do porozumienia, nie jest również hańbą, jeżeli starają się dojść do wymiany zdań z pewną częścią narodu francuskiego w kwestji wielu problemów. Prowadzone działania w tym duchu zniszczą atmosferę mordów. (Niemilkujące oklaski na trybunie i ławach poselskiej. (6)

Na Górnym Śląsku

Prześladowanie ludności polskiej.

KATOWICE Wiadomości, nadchodzące z granicy na G. Śląsku, brzmią coraz straszniej. W pow. strzeleckim oraz w niektórych częściach powiatu oleskiego bandy niemieckie grają na sposób krzyżacki, zmuszając mieszkańców do płacenia niemożliwych sum, przyczem wywlekają ludzi z mieszkań na ulicę, biją, rozstrzelują, gwałcą kobiety i cały dobytek wyrzucają na dwór.

Niektórym gospodarzom zabijają cały inwentarz, ogałcając w ten sposób ludność polską

z wszelkich środków istnienia. Szczególnie krwawe napady miały miejsce w Kamieniu, Gogolinie i Wysokiej. Policja złożona w przeważnej części z Niemców nie przeszkadza bynajmniej terrorowi. (6)

KATOWICE Podczas zmiany flagi w Klubu borku wojska włoskie nie chciały salutować wywieszanej przez Niemców flagi pruskiej. Oficerowie włoscy wyjaśnili, że oddziały włoskie salutują tylko flagi republiki niemieckiej. (6)

Z OSTATNIEJ CHWILI

PO ZABÓJSTWIE RATHENAU.

BERLIN 26 (PAT) Przedstawiciele zarządu powszechnych związków zawodowych związków „Afa” oraz patrio socjal-demokratycznej odbyli wczoraj posiedzenie w celu naradzenia się nad obecnym położeniem politycznym oraz w sprawie decyzji, jakie mają być powzięte w związku z rozporządzeniem parlamentu Rzeszy i rozporządzeniami dotyczącymi ochrony republiki.

Wydelegowano deputację, która ma się porozumieć z rządem Rzeszy. (6)

POGRZEB.

BERLIN 26 (PAT) Gabinet Rzeszy postanowił, że pogrzeb Rathenaua odbędzie się na koszt rządowy. Zwłoki ministra zostaną w poniedziałek umieszczone w gmachu parlamentu we wtorek po południu odbędzie się pocho-

wanie zwłok przy udziale członków rządu Rzeszy i parlamentu. (7)

AMERYKA NIE UZNAJE SOWIETÓW.

CINCINNATI 26 (PAT) Amerykański związek pracy uchwalił rezolucję odmawiającą uznania rządu sowieckiego.

WPLYWY DANINY.

WARSZAWA 26 (PAT) Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości że do 15 czerw. br. wpłynęło daniny 57,720,053 tysiące marek tj. 72 proc. kwoty preliminowanej.

Stan pogody

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego: Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 23, najniższa 15 stopni. Prognoza: chłodniej, miejscami przełotne opady, silniejsze wiatry zachodnie.

NA MARGINESIE.

Mickiewiczowski Rykow.

Dzisiejsze pisma donoszą o powołaniu na miejsce Lenina do rządów w Rosji niejakiego towarzysza Rykowa.

Nazwisko to łączy się z najpiękniejszą tradycją polskiej literatury romantycznej. Wszyscy pamiętamy z „Pana Tadeusza” tego pocziwego Moskala, który pił i bił się z nami, ale łapówki nie brał i do Polaków miał wyrażną słabość. Niewątpliwie wszyscy, wierzący w idylę sąsiedzka z Rosją, zechcą z tej wspólności nazwisk wyciągać różowe horoskopy, może nawet dopatrywać się związków krwi między obydwoma Rykowami, aczkolwiek zacny kapitan był za czasów ostatniego najazdu na Litwę zdecydowanym starym kawalerem.

Jeżeli zechcemy wszakże szukać dalej analogii, to obawiać się można tylko jednego. Rykow będzie zawsze bardzo miły.

„Moskal, lecz dobry człowiek, da się udobruchać; cóż, kiedy wciąż Trockiego Lejby musi słuchać...”

A z Trockim, jak z jednym z jego prototypem, protobestją i perekińczykiem Płutem, sprawę pro publico bono może zakończyć jedynie Scyzoryk. (10)

Pol. Zb.

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Komarno jako jałmużna.

(k) Znany dobrze w okolicach ul. Foksalu w Warszawie właściciel domu O. L. siwłosy prawnik, rozesłał do swych lokatorów domu nader oryginalny list, który może być — lecz zapewne nie będzie — wzorem dla wielu innych właścicieli domów w Warszawie. List ten w ogólnych zarysach maluje w nader jaskrawych barwach obecne położenie nieszczęśliwych kamieniczników i w konkluzji zaznacza, że nie potrzebując „chwała Bogu” korzystać z jałmużny, rzeka się komornego, wynoszącego około 20-tu marek dziennie i przeznaczają je dla szpita-

li i innych instytucji dobroczynnych, w imieniu których już to siostry miłosierdzia już inne osoby upoważnione są odtąd do odebrania odpowiedniego komornego od lokatorów.

Dla uniknięcia nieporozumień i usunięcia podejrzeń, iż jest to jego żart czy kaprys właściciel domu zaraz po rozesłaniu listów, zaopatrzył niektóre siostry miłosierdzia w odpowiednie pokwitowania z odbioru komornego. Z pokwitowaniami temi przychodzą one i odbierają komorne.

Jak długo taki stan trwać będzie niewiadomo, dość, że lokatorzy już się oswoili z tą innowacją i bez żadnego ryzyka stosują się do woli właściciela domu, który uważa obecne ceny komornego za jałmużnę. (10)

Wystawa łowicka we Lwowie.

(k) Dnia 23 b. m. odbyło się uroczyste otwarcie pierwszej w Wolnej Polsce wystawy łowickiej w połączeniu ze zjazdem Małopolskiego Towarzystwa Łowickiego. Wystawa mieści się w lokalu artystów plastyków. W otwarciu wzięli udział wojewoda Grabowski, komendant okręgu gen. Jędrzejewski, gen. St. Haller, prezydent miasta Neuman i wielu innych reprezentantów władz oraz liczne grono myśliwców. (10)

Pierwsza cudzoziemka odznaczona „Virtuti militari”

(k) W sobotę 17 b. m. Amerykanka dr. Violetta Berger została udekorowaną orderem „Virtuti Militari” za zasługi położone względem Polski. Jest to pierwsza kobieta cudzoziemka odznaczona tym orderem. Pani Berger, doktor filozofii i dr. medycyny, przybyła do Polski razem z prezydentem ministrów p. Paderewskim w r. 1919 na skutek zaproszenia tegoż. Od tego czasu niosła niestudzoną i bezinteresowną pomoc w Polsce, opiekując się polskim żołnierzem, zakładając szpitale, zaopatrując je hojnie w najpotrzebniejsze artykuły.

Okazała przytem niezwykłą odwagę na froncie, gdzie często pozostawała pod gradem kul, niosąc pomoc rannym i konającym. Rzecyzpospolita Francuska nadała jej Legię Hono-

rową minister zaś gen. Sosnkowski odznaczył ją Krzyżem Walecznych i przedstawił ją następnie Naczelnikowi Państwa do orderu Virtuti Militari, który jej został uroczystie wręczony. (10)

Zmiana nazw miejscowości.

(k) W „Monitorze Polskim” ogłoszone obwieszczenie, na mocy którego zmienia się nazwy niektórych miejscowości, jako to: ws „Luisenthal”, gm. Łąck, pow. gostyńskiego — na „Ludwików”, wsi Heinleben”, gm. Lucień, pow. gostyńskiego — na „Podgórze”, wsi „Georgenthal”, gm. Lucień, pow. gostyńskiego — na „Miałkówek”, gminy i osady „Kazimierz”, pow. słupeckiego — na „Kazimierz Biskupi”, miasto „Włodzimierz Wołyński”, w województwie wołyńskim — na „Włodzimierz”, wsi „Gosudarow Dar”, gm. Niesułków, pow. brzezińskiego — na „Nowostawskie Działki”, wsi „Egiersdorf”, gm. Bełżyce, pow. lubelskiego — na „Zalesie”, wsi „Siergiejówka”, gm. Radkovo, pow. nieszawskiego — na „Wojtówka”. 10

Zjazd kolejowy

(K) W niedzielę otwarto w Krakowie IV-ty zjazd delegatów kół związków kolejowych, na który przybyło przeszło 200 delegatów. (7)

Ustawa o ochronie lasów

Ustawę o ochronie lasów przygotowuje obecnie ministerstwo rolnictwa. W najbliższym czasie wale siona ona będzie do Sejmu. Czas najwyższy, aby ta sprawa była załatwiona. (8)

Judaica.

Prawie we wszystkich krajach europejskich rozszerza się potężne wrogie państwo, które walczy stale z innymi państwami i uciska okrutnie obywateli. Państwem tem jest żydostwo (7) Fichte.

JAN KAHLBERG.

Penelopa

Dzielna to kobieta, ta gospodyni z „pod wołu”. Smukła, zręczna, rozumna, czysta. A jak umie kobiecina prowadzić gospodarstwo, pomimo, że męża niema od półtrzecia roku. Gospodarz stoi na wschodnim froncie i spełnia swój obowiązek. Ma już dwa medale i krzyż i moście wierzyć, że za każdym razem gdy wraca do domu na urlop nie zbywa na wdlinach ani na trunkach pomimo ciężkich czasów. Za wiele dobrego czasu nie dostaje wprawdzie urlopnik nigdy, za ledwie ośm lub dziesięć dni za każdym razem, właśnie tyle, by do pilnować, co potrzeba i sprawdzić. Główna rzecz załatwia żona. Co za żona!

Nie mają dzieci. Dopiero niedawno przecież pobrali się. Ona była delikatną, za delikatną nawet dla niego, panią birową w wielkich, międzynarodowych hotelach w Rzymie i Neapolu, — mówi trzema językami! I ani na chwilę nie straciła głowy, gdy tak nagle uderzył grom w młode małżeństwo! Z jedną dziewczynką, gdyż parobka zabrano jej również wkrótce, daje sobie radę z całym gospodarstwem. Przetrzył wszystko! „Bądź tylko całkiem spokojny Otto!”

Nie można powiedzieć, by Otto był tak całkiem spokojny. Prawda! Prawda, kobieta jest zaradna, roztropna, nauczyła się czegoś w szkole! Ma jednak 26 lat, była trzy tygodnie mężatką i niestety! — gospodarz z „pod wołu” odczuwa to jako wielką niesprawiedliwość! — wojna nie wymiotła tak do czysta wszystkich mężczyzn jakby trzeba było, by można tam daleko, tysiąc lub dwa tysiące kilometrów od domu, zupełnie bez troski i bez podejrzliwych myśli spełnić swój obowiązek. Agnieszka podoba się mężczyznom! Jest to z jednej strony szczęście, gdyż właśnie takie go spodarstwo, jak „pod wołem” nie może opierać się wyłącznie na stowarzyszeniu dziewic lub wielebnem duchowieństwie. Chociaż już to ostatnie. Gdy ksiądz proboszcz mówi: „Dzielna macie kobiety! Wspaniała żona, gospodarz!” skrobie się sierżant Himmelhuber po głowie. Z pewnością, przyjemnie słuchać, gdy ją chwala. Chwała ją jednak wszyscy troszkę za wiele.

Gospodarstwo ma wielu dobroczyńców i obrońców, każdy dał sobie słowo, że będzie dopomagał dzielny, opuszczonym kobietom i dodawał im otuchy.

Nazajutrz to honor i obowiązek mężczyzny w tak ciężkich czasach. Gospodarz „z pod wołu” myśli czasami, że właśnie żony w domu zasługiwałyby przede wszystkim na taką okolicznościową opiekę. Innego zdania jest pan sędzia. Również pan starosta siedzi chętnie na swoim krześle pod piecem. Odwiedziny wysokich zwierzchników są bądź co bądź zaszczytem i Agnieszka umie utrzymać w izbie „dla panów” ciepło i przytulnie. Pytają ją zawsze o różne rzeczy. Jak prowadzi się mężowi w polu, co pisze? Czy nie słychać co o rychłym pokoju wśród wyższych kół i czy nie będzie mógł powrócić przynajmniej koło św. Michała na żniwa?

Wielu kolegów zostało przecież rannych, myśli gospodarz, — nie tak ciężko, jakieś tam draśnięcie ramienia lub palców u nóg. W każdym razie znaczący to parę tygodni w domu, tak, że można trochę zagrać się i posiedzieć przy własnym kominku! Ale nie! Gospodarzowi „z pod wołu” powodzi się ciągle wspaniale. Ani draśnięcia!

Zato w kraju w dawnym browarze zało-

żyli szpital dla uzdrowieńców. Ze szpitala do gospody, dwadzieścia minut drogi, w sam raz przechadzka dla rekonwalescencji. Małżonek sierżant uważa, że te chłopiska w szpitalu, dragoni, strzelcy artylerzyści, węgry, kroaci, bawarczy, nie potrzebują już wcale opieki lub wypoczynku. Pije to tylko cały boży dzień i zwraca głowy kobietom. To ostatnie — gdzieżby indziej? — u Agnieszki! Jeden brząka na skrzypcach, drugi śpiewa, trzeci robi dla niej ławeczkę, czwarty przynosi własnoręcznie oprawioną książeczkę z kolorowymi obrazkami, przedstawiającymi same sceny miłosne i sentencje.

Gospodyni, naturalnie, musi być dla wszystkich gości jednakowo uprzejmą i usługową. Szynekarka nie może być mniszką. I gospodarz wie otem dla czegożby nie miał wiedzieć? Nie poślubił przecież jadowitej jaszczurki i kocmołucha.

Czy jednak potrzeba by każdy mu powtarzał, jak schludna, rozumna i ładna ma żona? Ubięra się zanadto po miejsku! Pan leśniczy myśli inaczej. Takiemu, gdy siedzi z fajką przy kufle cały wieczór, zdaje się jeszcze, że jest zasłużonym, ojcowskim opiekunem. Gospodarz „z pod wołu” zna się dobrze na takim opiekunostwie i ojcostwie!

Albo ten kulawy pies, aptekarz! Ten umie stroić wstretne grymasy! Taki pigularz, truciiciel „No, gospodarzu, wy robicie służbę w polu, my utrzymujemy porządek tu w izbie! — Co za kobietkę macie! Skarb nie kobieta!” Nawet pan doktor oblizuje wargi; a Alojzy z Krautnerhofu, a Józek z młyna przestrzelonym ramieniem! Pierwszy nie siedzi w Krautnerhofie, drugiego niema w młynie. Mieszka-

Dok. nast.

Podziękowanie.

Wiel. ks. Stef. Niedźwieckiemu ks. Migasiewiczowi komend. i członków „Sokoła“ oraz tym, którzy byli przy wyprawieniu zwłok z domu żałoby na miejsce wiecznego spoczynku ukochanej matki naszej

ś. † p.

Józefy z Zakrzewskich

Sprusińskiej

Składamy serdeczne Bóg zapłać

2849s

Dzieci i zięciowie.

ZYGZAKI

STRZEŻCIE SIĘ PROWOKACJI.

Żydzi którym solą w oku są odczyty prof. Jaxy Chamca, nawołującego do jedności narodowej i obrony ekonomicznej przeciwko wrogim nam żywiołom, używają wszelkich sposobów żeby przeszkodzić prelekcjom cenniejszego mówcy. Szukają jakiegokolwiek pretekstu a może raczej stwarzają takowy chcąc wyrzucić presję na władze żeby ta zabroniła dalszych odczytów prof. Jaxy Chamca. Oto jakieś podejrzące indywidua, niedo rostkami i gawiedź uliczna kierowana przez tajemniczą rękę prowokacyjnie zaczęła onegdaj i wczoraj niektórym żydów nie robiąc im jednak nic złego;

Natychmiast podnoszono krzyk na ulicy. „Żydów biją“ Już Biuro Inf. Prasowych zdążyło podać tę wiadomość do dzienników a pan Ołtaszewski pisze w Kur. Wiecz. artykuł na dwa łamy, trąbiąc na alarmi że żydów biją i że to wywołuje prof. Chamiec swymi odczytami. Podjudza tłumy przeciwko sądom zarzucając im stronniczość i chcąc żeby temu który wzywa do obrony narodowej przeciwko szkólnikom zabronić dalszej działalności.

Strzeżcie się prowokacji. Jaknajsurowiej potępiamy wszelkiego rodzaju wybrzydki przeciwko żydom które nie przynoszą żadnej korzyści a naodwrot szkoda nam bardzo. Należy jaknajenergiczniej przeciwdziałać tym zamieszkom, wywołowanym przez płatnych prowokatorów, których cel jest bardzo przejrzysty.

KRONIKA

— Kalendarzyk

Dziś: Wtorek 27 czerwca Władysława
Wschód słońca g. 2 m. 39
Zachód g. 7 m. 25.

— Widowiska.

Teatr Polski (Cegielniana 65)

Dziś poraz ostatni „Romans“ Scheltona
z p. Ireną Sołską

Wystawa obrazów malarzy polskich Pomorska
(Średnia 21) Lokal Towarzystwa Kredytowego
otwarta codziennie.

„Luna“ (Przejazd 1)

„Indyjski Grobowiec“

„Odeon“ Przejazd 2

„Práwo gór“

(—) Z Instytutu dla głuchoniemych.

(c) Onegdaj, odbyło się zakończenie roku szkolnego i popis wychowawców w tutejszym instytucie dla głuchoniemych, pozostającym pod patronatem ks. prof. Nasierowskiego, który, przy zagraniu, uroczystości skreślił pokrótce historję powstania tego pożytecznego zakładu.

Instytut powstał w r. 1915 dzięki inicjatywie J. E. Ks. Biskupa Tymienieckiego, pod którego opieką dłużej czas pozostawał. Wówczas wychowawców było 23 obija pięć. Obecnie instytut liczy 48 wychowawców.

Instytut nie stoi dotychczas na wysokości swej zadania czemu przyczynia brak funduszy.

Zakład stara się umieszczać zdolniejszych wychowanków w łódzkiej szkole rzemiosł.

Popis dziatwy, przeprowadzony kolejno od najmłodszych aż do zaawansowanych, wykazał wspaniałe rezultaty pracy.

Dzieci — od początkowych dziesiątków samogłoskowych — przechodziły stopniowo do artykułowania — zupełnie wyraźnie — słów, całych zdań, a starsze — mowy potocznej deklamacji i t. d.

Zadziwiające jest pojmanie mowy z ust nauczycieli. Perozumowanie się uzupełnia — rozumie się — mowa mimiczna.

Obecny na uroczystości inspektor szkolnictwa, Ogiński w końcowym przemówieniu oznajmił, iż od roku szkolnego instytut zostanie upaństwowiony i skarb przeznacza na ten cel blisko półtora miliona. Natomiast utworzenie koniecznego przy uczelni interesu obciążę masi społeczeństwo tutejsze. Przy instytucie będzie zorganizowane Koło Przyjaciół głuchoniemych.

Po rozdaniu zdolniejszym wychowankom nagród, wszyscy obecni przeszli do kaplicy, gdzie ks. prof. Nasierowski odśpiewał „Te Deum“.

Popisy gimnastyczne w ogrodzie zakończyły uroczystość poczem zdjęto kilka grup fotograficznych wychowawców i zebranych gości. (2)

(—) Wakacyjny kurs gospodarstwa domowego.

Towarzystwo Gospodarskie we Lwowie urządza w czasie od 10 lipca do 13 sierpnia b. r. wakacyjny kurs gospodarstwa domowego dla nauczycielek szkół powszechnych w Daszewie, powiat stryjski (Małopolska). Koszt utrzymania w internacie obliczony na 25,000 mk. za cały 5 tygodni. Poduszka, kołdra, prześcieradło konieczne. Zapisy nauczycielstwa ze wszystkich dzielnic Polski zgłaszać należy w drodze służbowej bezpośrednio do kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego we Lwowie. (2)

(—) Wystawa sloyd w Seminarjum Nauczycielskim.

(e) Staraniem prof. Piątkowskiego, art. małego gorliwego krzewiciela piękna wśród tutejszej młodzieży szkolnej, zorganizowaną została wystawa sloydu w tutejszym Seminarjum Nauczycielskim przy ul. Czerwonej N 6.

Wystawa przedstawia się bardzo interesująco, dając dokładny obraz prac w glinie, drzewie, papierze, malowankach i wycinankach, domowym introligatorstwie i t. p. i warta jest zwiedzenia.

Wystawa potrwa tylko krótki czas. (2)

(—) W Zefińskim Seminarjum nauczycielskim Heleny Hołewickiej.

Odbył się dnia 24 bm. 1-szy doroczny popis przy licznym współdziela rodziców i krewnych uczennic. Produkcje muzyczne i deklamacje wykazały prawdziwy narodowy duch w którym zakład ten jest prowadzony. Wystawa prac uczennic również świadczy o uwadze jaką dyrektorka zakładu zwraca na tego rodzaju uzdolnienia przyszłych nauczycielek.

Zakład powstał w r. szk. 1921-22, poświęcony został przez J. Eks. Ks. Biskupa Tymienieckiego a powstanie swe zawdzięcza staraniom właścicielki oraz poparciu Dr. Jarosza Kuratora Okręgowego, dzięki czemu przybyła społeczność jeszcze jedna narodowa placówka b. ważna gdyż kształcąca przyszłe nauczycielki.

Po popisie dyrektorka zdała krótkie sprawozdanie z którego dowiedzieliśmy się że zakład liczy 147 uczennic rozmieszczonych w 2 kursach przygotowawczych i 2 kursach fachowych. Na przyszły rok szkolny otwiera się kurs III-ci. Kilka uczennic promowało z odznaczeniem. Rada pedagogiczna składa się z kilkunastu sił fachowych.

Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem Rody. (2)

(—) Konkurs „Przyjaciela Szkoły“.

Redakcja „Przyjaciela Szkoły“ ogłasza niniejszem konkurs na dwie prace z dziedziny pedagogiczno-metodycznej.

Temat pracy A: „Pierwszy tydzień w szkole powszechnej z dziećmi pierwszego roku nauki“.

Temat pracy B: „Lekcja wzorowa na zasadach wymagań szkoły pracy i zastosowana do Programu nauk w szkołach powszechnych Min. W. R. i O. P.“

Warunki:

a) W konkursie mogą brać udział tylko nauczyciele i nauczycielki.

b) Temat pracy A musi obejmować całokształt działalności nauczyciela z pewnem umotywowaniem, przy opracowaniu tematu B pozostawia się autorowi wolny wybór i tematu i roku nauki.

c) Prace, pisane czytelnie i tylko po jednej stronie każdej karty, należy przesyłać pocztą listem poleconym w czasie od 1 lipca do 1 września b. r. pod adresem Redakcji „Przyjaciela Szkoły“, Poznań, ulica Różana 4 a. Rękopisy mają być bezimiennie i zaopatrzone tylko godłem. Nazwisko i adres autora natomiast należy podać w osobno załączonej kopercie, zapieczętowanej i oznaczonej tem samym godłem co rękopis.

d) Prace nie powinny zawierać rysunków, nut itp. z powodu trudności ich reprodukcji w druku

e) Objętość prac nie powinna przekraczać sześciu stron druku (2000 słów).

Nagrody: Naznacza się cztery nagrody, dla każdego tematu po dwie:

Temat A: I nagroda: 10,000 — dziesięć tysięcy — mk.

II nagroda: 5,000 — pięć tysięcy — mk.

Temat B: I nagroda: 10,000 — dziesięć tysięcy — mk.

II nagroda: 5,000 — pięć tysięcy — mk. (2)

— Żądania pracowników poczt i telegraf

(p) Pracownicy poczt i telegrafów żądają li podwyżki. Żądają oni aby niższa pensja wynosiła 60,000 mk miesięcznie zaś otrzymujący dotychczas 75,000 mk. ma otrzymać dodatek 15,000 mk. 9

— W sprawie zezwoleń na ustawienie kotłowni.

(p) Departament przemysłowy ministerstwa przemysłu i handlu podaje do wiadomości że wydawaniem zezwoleń na ustawianie kotłowni leży w kompetencji urzędów wojewódzkich jako władz drugiej instancji, którym załatwienie tych spraw zostało prawem przekazane. 9

— Prolongata kart pobytu cudzoziemców.

Komisariat Rządu m. Łodzi zawiadamia, iż cudzoziemcy winni zgłaszać się do pokoju Nr 6 w godzinach od 10 do 13 w sprawie prolongaty kart pobytu w następującym porządku 1 lipca o nazwiskach na lit. A. B. C. D.

3	"	"	"	E. F. G. H. Ch.
4	"	"	"	I. J. K
5	"	"	"	L. Ł. M. N. O.
6	"	"	"	P. R. S.
7	"	"	"	T. U. W. Z. Ż.
8	"	"	"	wszyscy, którzy z usprawiedliwionych powodów nie mogli się zgłosić w podanych terminach. (6)

— Poświęcenie sztandaru.

W ubiegłą niedzielę, w kościele świętokrzyskim odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru szkoły powszechnej Nr. 19.

Aktu poświęcenia dokonał ks. pref. Rybus przy śpiewie pieśni „Boga Rodzico, Dziewico“, wykonanych przez chór dzieci tej szkoły.

Po odprawionej mszy św. ks. prefekt wygłosił podniosłą naukę, wzywając dziatwę, by twardo stała przy swym sztandarze, który wskazuje drogę do umiłowania Boga i Ojczyzny. (10)

— Zaliczki dla urzędników.

s) Celem przyścia z pomocą zasługującym pracownikom państwowym, zanim nastąpi regulacja poborów, wstrzymana chwilowo z powodu zmiany gabinetu niektóre ministerja udzielają swym pracownikom zaliczek na płace do wysokości 2-eh miesięcznych poborów. Spłata zaliczek ma nastąpić w ciągu dwóch lat. (6)

— Nowy komendant policji.

(p) W dniu wczorajszym objął komendę policji naszego miasta nowy komendant, podinspektor policji Aleksander Roszkowski, dotychczasowy komendant policji m. Lublina. (6)

— Walka z lichwą.

(p) Sąd pokoju VI okręgu rozpatrywał sprzeciw, wniesiony przez Sprince Markiewicz, rzecznikę, zam. przy ul. Brzezińskiej 48, od nazkazu karnego urzędu walki z lichwą w Łodzi, którym Markiewicz skazana została za sprzedaż mięsa wołowego powyżej ceny wytycznej na 25,000 mk. grzywny.

Sąd skazał obwinioną na 20,000 mk. grzywny i 2 tysiące kosztów sądowych. (6)

— Za nocny wypiek chleba.

(p) Benjamin Szklarz, zamieszkały przy ul. Wolskiej 22, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za wypiek chleba w nocy. Sąd pokoju skazał Szklarza na trzy tygodnie bezwzględnej aresztu.

Sprawa w drodze apelacji rozpatrywana była w Sądzie okręgowym. Oskarżony tłumaczył się, iż miał gotowy rozczynek, więc musiał chleb wypieć.

Sąd okręgowy wyrok sądu pokoju zatwierdził zaliczając podsądnemu 7 dni aresztu przewencyjnego. (6)

— Dzieci giną.

n) Kazimierze Winnickiej zginęła 2 i pół letnia Helena. (c)

— Tragiczny koniec wesolej zabawy.

n) Onegdaj odbywała się zabawa ogrodowa w Helenówku.

Narę między gośćmi wynikła kłótnia i bójka, podczas której Józef Kowczelicz ugodzony został bagnetem w serce. Zbrodniarza dotychczas nie wykryto.

Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądowno-lekarskich. (c)

— Zamach samobójczy.

(p) Przy Wodnym Rynku 8 niejaki Karol Kaniecki w celu samobójczym napił się kwasu solnego. Zażwany lekarz pogotowia odwiózł denata do szpitala. (10)

— Napady.

p) Przy zbiegu ulic Warszawskiej i Napierkowskiego na przechodzącego Jana Wybora napadli jacyś nieznani mu mężczyźni, którzy zabrawszy mu laske, pobili go, a następnie zabrawszy mu 16,000 mk. zbiegli. (c)

Do zamieszkałego przy ul. Przędzalnianej 67, Bernarda Ankładowicza, podczas nieobecności właściciela mieszkania wdarł się jakiś mężczyzna, który zamknawszy za sobą drzwi, zażądał od obecnej w mieszkaniu 14 letniej dziewczynki wydania pieniędzy i ubrania. Gdy napastowana wszczęła alarm, bandyta uderzył ją w twarz i zbiegł. (c)

Komunikaty.

(—) Państwową Szkołę Kupiecką w Zgierzu

ukończyli w r. b.: Anteki Stanisław, Balaban Leopold, Brodańska Mieczysława, Gibki Zenon, Gazewski Stanisław, Galus Jan, Kazimierski Jan, Kaźmierczak Feliks, Koneczny Józef, Kwiatkowski Jerzy, Kogut Satarnicz, Kempczyński Adolf, Kołodziejczak Józef, Leidigheit Jan, Marczak Henryk, Misiak Eugeniusz, Ostrowski Bolesław, Pietrzak Stanisław, Perka Jan, Raczkowski Lucjan, Rozpiórski Bronisław, (z odznaczeniem) Srybnik Mojżesz, Szwerc Artur (z odznaczeniem), Słobocki Stefan, Stanisławski Jan, Szatkowski Apoloniusz, Wierzchowski Roman, Wolski Władysław, Walczak Antoni, Wisniewski Stanisław.

Dyrekcja szkoły uprasza pp. kupców i przemysłowców o zwracanie się z zapotrzebowaniem między innymi pracowników kupieckich i biurowych. (2)

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski.

Dziś we wtorek ukaże się po raz ostatni na scenie teatru Miejskiego znakomita artystka p. Irena Solska w Romansie Scheldona. Solska w roli Rity długo będzie pamiętać licznie zebra na każdym przedstawieniu publiczność.

W środę dla Zrzeszeń rob. i intelig. ... Ta co przeszła, sztuka H. Kistemaekers'a.

W piątek premjera „Gobelin” W. Jastrzębickiego. (6)

— Boy klawirnikiem literackim Teatru Polskiego.

Jak się dowiadujemy kierownictwo literackie Teatru Polskiego w Warszawie w sezonie przyszłym obejmie świąteczny pisarz Boy-Zeleński. (c)

WYPRZEDAŻ SEZONOWA

po cenach niższych bez względu na tendencję zwykłą.

A. TETZLAFF i S-ka Łódź
Piotrkowska 100 Tel. 541

1942p

Ze świata.

— 0 —

ROCZNICA VERDUNU

(§) W dniu dzisiejszym obchodzi miasto Verdun z wielką uroczystością szóstą rocznicę krwawych zapasów, jakie rozgrywały się pod jego murami i sławić będzie porażkę jednego z najcięższych naporów armii niemieckiej, a równocześnie bohaterstwo żołnierza francuskiego. W uroczystym obchodzie rząd francuski będzie reprezentowany przez marszałka Petain, głośnego obrońcę Verdun'u któremu miasto to nadało w ubiegłym roku tytuł obywatela Verdun'u. Przed marszałkiem Petain odbędzie się rewja wojsk. 9

RACHUNEK WILHELMA II.

(§) Były cesarz Niemiec przedstawił rządowi niemieckiemu rachunek, wykazujący, że należy mu się kompensata za stracone stanowisko i majątki w sumie 48 milionów marek renty rocznej.

Przed wojną jednak obliczano wartość majątków cesarskich na 140 milionów marek rocznie. Rząd więc niemiecki byłby gotów płacić bytemu władcy Niemiec mniej więcej taką sumę rocznie, ale Wilhelm II rachuje inaczej. Twierdzi mianowicie, że należy mu się też dochód z 40 zamków i innych rezydencji cesarskich, tudzież z sześciu teatrów dworskich: trzech w Berlinie i po jednym w Wiesbaden, Kassel i Hanowerze, którymi rozporządzał będąc cesarzem.

Rząd zaś niemiecki twierdzi, że zamki te i teatry stanowią własność państwa Wilhelm II zapomniał naprzykład, że gdy w r. 1913 odnowiono gruntownie gmach opery berlińskiej, to koszt tego odnowienia poniosło państwo, nie zaś cesarz.

To też niewątpliwie sprytnie obmyślony rachunek cesarski nie znajdzie uwzględnienia. (8)

BOLSZEWICKI HANDEL BRYLANTAMI.

(§) Współpracownik „Revue Mondiale” obecnie przesłanie na rynku brylantów przypisuje, poza zamknięciem kopalni w południowej Afryce, także bolszewizmowi. Fala klejnotów płynących z Rosji potępem zalała targi Paryża i Londynu. Rozpoczęło się od tego, że uchodzący z Rosji wyżywiali się uratowanych swoich kosztowności z nadzwyczajną lekomyślnością. Ale wielu z nich zdołało unieść zaledwie cząstkę, pozostawiając resztę zagrożoną w piwnicach i lasach ojczyźnych. Największe jednak wstrząśnienia na targu klejnotów wywołały same Sowjety swoim wywozem biżuterji. Skonfiskowały ją w kraju wysłały je Sowjety przez agentów zagranicę. Przemysłowcy rosyjscy wobec bezwartościowego rubla musieli płacić zagraniczne rachunki złotem i klejnotami. W Rewlu założono skład skonfiskowanych przez Sowjety kosztowności. Tam w wielkich skrzyniach znajdują się brylanty, perły, szmaragdy, szafiry. Piętrzą się te błyskotliwe skarby niby zaklęta piwnica z bajki tysiąca i jednej nocy. Według pewnych źródeł obliczają wartość spieniężonych dotychczas przez Sowjety klejnotów na 400 milionów franków. (2)

POLACY W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

(§) W roku 1921 w Ameryce Północnej było zorganizowanych kolonji polskich 1,115, parafii 762, szkół parafialnych 511, wychodźców 2,115,395, księży 1,084, Towarzystw polskich 6,740, nauczycielek 3,658, dzieci w szkołach parafialnych 212,711, dzieci w szkołach publicznych 110,148, obywateli amerykańskich 363,063 obywateli polskich 476,714 właścicieli realności 160,683, właścicieli farm 20,268, interesów drobnych 16,189. Wartość nieruchomości 471,480,000 dolarów, wartość zabudowań parafialnych 67,672,000 dolarów. W armii amerykańskiej służyło 59,922, w armii polskiej 26,000 mężczyzn. Na pomoc Polsce złożono ofiar w gotówce 5,341,000 dolarów; wartość darów w naturze 10,000,000 dolarów. (10)

KAROL HABSBURG — ŚWIĘTYM?

(§) Gazety niemieckie donoszą, iż biskup z Funchalu na Maderze oświadczył, że dołoży wszelkich starań, by eks-cesarz austriacki, Karol został kanonizowany na świętego. (10)

DZWONY I DOMY Z PORCELANY.

(§) Za parę tygodni katedra w Metz otrzyma słynny komplet dzwonów porcelanowych, o których tyle mówiono. Dźwięczność ich ma być nadzwyczajna. Dzwony są mocne, pomimo że zrobione są z takiego materiału. Dotąd nie używano też porcelany na wyrób domów, pewien jednak przemysłowiec z Meissen, centrum porcelanowem w Saksonji, zbudował sobie z tego materiału dom. (c)

Przemysł i handel

Obrót czekowy P. K. O.

Na życzenie sfer handlowych podajemy niżej wskazówki dotyczące obrotu pieniężnego P. K. O.

Uczestnik obrotu czekowego (tj. właściciel konta czekowego w P. K. O. ma możliwość przekazywania kwot z funduszy swoich (złożonych na swem koncie czekowym w P. K. O., a oprocentowujących się w stosunku 2 procent rocznie) do wszystkich zakątków kraju — i na jego konto mogą być wpłacane dowolne kwoty, bez kosztów we wszelkich urzędach pocztowych Rzeczyposp. Polskiej.

Fundusze właściciela konta mogą być podejmowane, przekazywane, jak również przelewane na rzecz konta czekowego innego uczestnika.

Wpłaty na konto czekowe P. K. O. skuteczną się w urzędach pocztowych za pomocą blankietów na dawczych. Wysokość ich wpłat nie podlega żadnemu ograniczeniu. Za korespondencją na odwrotnej stronie dowodu złożenia (część blankietu nadawczego) pobiera się opłatę w wysokości 8 marek.

Obrót czekowy obejmuje również zarachowywanie kwot przekazów pocztowych, nadchodzące na imię uczestnika obrotu czekowego.

Właściciel konta, chcący korzystać z powyższego uproszczenia obrotu pieniężnego winien złożyć w urzędzie pocztowym odpowiedni wniosek na podstawie którego nie wypłaca mu się kwoty z nadchodzących przekazów gotówką, lecz przelewa się bez wszelkiej zwłoki na jego konto czekowe. Kwoty zrealizowane z pobrań pocztowych traktuje się w tym wypadku w ten sam sposób, na równi z przekazami pocztowymi. (7)

Produkcja złota w Rosji sowieckiej.

(=) Sowiecki komisariat finansowy nosi się z zamiarem założenia złotego banku przemysłowego celem wskrzeszenia przemysłu złota na Syberji. W roku 1913 wydobyto w Rosji 3515 pudów złota w roku 1919 tylko 390, w roku 1920 tylko 109, w r., 1921 tylko 84. Winą tego jest brak potrzebnych chemikali, które pochodzą wyłącznie z Niemiec. Maszyny są zużyte, a przemysł da się wskrzesić jedynie przy pomocy, kapitału zagranicznego. (10)

(=) Port w Archangielsku.

Z Archangielska donoszą, że po pięciu latach zupełnego zastoju zaczął się ruch w porcie archangielskim ponownie ożywiać. W pierwszych dniach maja przybył zagraniczny statek Brand od Archangielska z ładunkiem węgla i zabrał w zamian za to ładunek wartości jednego miliona rubli złotych. W najbliższym czasie oczekiwane jest przybycie kilku innych okrętów które mają rozpocząć regularną komunikację pomiędzy Archangielskiem, a portami krajów europejskich. Do wywozu przygotowano ogromne ilości drzewa, które wskutek długoletniego leżenia zupełnie zczerniało, pozatem skóry żywicy i terpentyna (6) (A. P.)

Popierajcie przemysł polski!

Sprzedam

domek murowany solidnej budowy. Zabudowania gospodarcze, ogródek owocowy sklep spożywczy który daje utrzymanie rodzinie punkt bardzo odpowiedni dla rzeźnika lub piekarza. Zgierz Piatkowska 48. 2841p

Do sprzedania

łóżko dziedcinne
metalowe w dobrym stanie z powodu wyjazdu ul. Zamek hofa Rozwadowska 25. u p. H. Szulca. 2848s1

Dr. S. KANTOR
specjalista chorób wenerycznych i skórnych.
Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjeść od 9—2 i 6—8.

Panie od 5—6 021f

Powiat... Komenda Uzupełnień

ŁÓDZ POWIAT.

L. dz. 215 | Tj.

Obwieszczenie.

Na mocy Art. 1. „Rozporządzenia“ Ministra Spraw Wojsk. w sprawie rejestracji wszystkich osób wojskowych obywateli Państwa Polskiego, posiadających stopnie oficerskie“ zarządzoną została rejestracja oficerów względnie równorzędnych bez względu na to, czy stopnie te uzyskali w armjach obcych, w polskich formacjach wojskowych, czy też w armji polskiej.

Wszyscy obywatele Państwa Polskiego podpadający pod wyżej wspomniane kategorie, a którzy na terenie P. K. U. Łódź Powiat zamieszki. zgłoszą się do rejestracji w P. K. U. Łódź Powiat ul. Piotrkowska 187, III piętro, w godzinach od 9-ej do 15-ej w następującym porządku:

zamieszkali w gminie:	Babice, Bełdów	w dniu 1 lipca
	Brójce i Brus	1922 r.
„	Brózyca, Chojny	w dniu 3 lipca
„	Czarnocin i Górki	1922 r.
„	Gospodarz, Lućmierz	w dniu 4 lipca
„	Łagiewniki i Nakielnica	1922 r.
„	Nowosolna Puczniew,	w dniu 5 lipca
„	Radogoszcz i Rąbień	1922 r.
„	Rszew, Wiskitno	w dniu 6 lipca
„	i Zeromin	1922 r.
„	w mieście Zgierzu	w dniu 7 lipca r.b.

Dla tych, którzy z uzasadnionych przyczyn w wyznaczonych w dniach do rejestracji zgłosić się nie mogli wyznaczam dodatkowe dni rejestracji na dzień 8, 10 i 11 lipca r. b.

Zgłaszający się do rejestracji oficerowie (równorzędni) mają przedstawić w P. K. U. dokumenty wyszczególnione w „Ogłoszeniu Rozp. Ministra Spraw Wojsk. w sprawie Rejestracji“ Art. 4.

Winni nieusprawiedliwionego niestawiennictwa będą karani w myśl postanowień karnych odnośnych wstaw.

KOMENDANT P. K. U.
(—) Łada-Czarnowski,
P P U Ł K O W N I K.

Łódź, dnia 24 czerwca 1922 r.

Wyjątkowa okazja.

Sprzedam nieruchomość w śródmieściu z lokalem mieszkalnym, sklepem, warsztatem z kompletnym urządzeniem rzeźnickim i innymi ubikacjami zaraz do objęcia. Wiadomość: Kancelarja Rejenta Lisowskiego Łódź Piotrkowska 6 2704K

W dniu 30 b. m. o godz. 10 rano (Piątek) odbędzie się w Chłodniach Hali Targowej Plac Kazimierza Wielkiego w Warszawie

Dobrowolna Licytacja Pomorskich Serów i Masła w różnych gatunkach

I partjach od 100 do 5000 kg.

Interesantów pragnących tanio nabyć artykułu znane ze swej jakości zaprasza uprzejmie:

Centrala Przetargów Artyk. Mlecznych

W Warszawie, Plac Kazimierza Wielkiego, Hale Targowe Chłodnie—Telefon 859.

N. B. także sprzedaje się sery i masło z wolnej ręki w każdej porze. 2806s

Tow. Akc. Wytwórni Maszyn Młyńsk.

poszukuje od lipca r. b.

1 pokoju umeblowanego z całodziennym utrzymaniem lub bez w okolicy Górnego Rynku.

Oferty z wyszczególnieniem warunków płacy składać pod adresem Rzgowska 48. 2846s1

Nagroda 200.000 mk.

Dnia 22 b. m. zginął

pierścionek brylantowy

o 3 oczkach brylantowych otoczonych brylantami. Za odniesienie tego pierścionka przeznacza się 200.000 mk. pol. Poddebice-Zakrzewski Aleksandrów Łeczycki. 2850.

Złodzieja

który skradł w niedzielę w tramwaju Pabjanickim, portfel z pieniędzmi i różnymi dokumentami, między innymi: Zaświadczenie zwolnienie z wojska dla wachmistrza KAROLA CZESŁAWA SAMARZEWSKIEGO z 27 pułku ułanów i pokwitowaniem z pożyczonych p. Wimantowi 650.000 mk., proszę o zwrot dokumentów ul. Rokicińska 54. 2839s1
Zastrzeżenia poczyniono.

Do sprzedania

Beczka do kapusty, latarnie do sieni, sztangi żelazne od studni, skrzynki do wapna, konewka do polewania ogrodu, kafle do kuchni i różne gospodarskie narzędzia ul. Zagajnikowa 79 m. 8. 2840s1

Do sprzedania

1 maszyna parowa 100—125 H. P., jednocylindrowa, leżąca w dobrym stanie, także kocioł parowy 45 mtr. uszkodzony. Wiadomość Garbarnia J. Sowadski i S-ka w Kaliszu ul. Majkowska 25. 2836s1

Marjanna Adamkiewicz

powróciła z Rosji 15 lipca 1914 r. do Łodzi i zaginęła kto by wiedział o takowej to proszę zawiadomić Meża Pabjanice Ziemi piotrkowskiej, Nowo-Palna 29. W. Adamkiewicz. 2830s

Do sprzedania

sztanca, nożyce, matryce (sznuty) różnorodne do wyrobu okuć okiennych, zamków i dekoracji. Tucholski Wólczańska 171 od godz. 1—5 p. s. 2745p

Dr. Libiszowski

specjalność choroby wewnętrzne i dzieci wznawil przyjęcia rano od 10 do 12 po południu od 6-ej do 7-ej. Gdańska 87. 2837p

Panna

chrześcijanka lat 23 blondynka, krawcowa i dobrze znająca się w gospodarstwie, pragnie pójść za gospodynię do młodego i samotnego lub do wdowca. Zgłoszenia natychmiast do adm. Rozprawy and. 2841s1

Dr. STAWOWCZYK

Sienkiewicza 29. Choroby wener. i skórne. Przyjm. od 9—10^{1/2}, i 5—7. (209e)

Jest do sprzedania Lokomobile

6 sil 5 tokarnie i całe urządzenie fabryki mechanicznej dużo narzędzi i materiału Spis i wiadomość ulica Zielona 55 w sklepie od godziny 8 wieczór. 2844p

Okazyjnie

do sprzedania 34 kw. m. po sadzki terakotowej oraz żelazne schodki. Zgierska 158 2847p

Dzierżawe

sadu z mieszkaniem odstąpię w okolicy Konstantynowa Wiad. ul. Kilińskiego № 36. ślusarnia. 2843s2

Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia futra, garderobę i sprzęty domowe. WAJCMAN Dzielna 19 (2552K)

Henryk Bergson

powrócił akuszerja i choroby kobiece Dzielna 6 od 4 do 5 № 304 W.U.Z. (2682K)

Dr. Stanisław Pzybylski

ginekolog b. asystent profesora Rosnora Kadera ordynujący przez szereg lat w Francuskiej ordynacji w tym roku w Krynicy w wili „pod Orlem“ 2678s8

Zagubiono świadectwa rzeźni Licze wydane przez Cech Rzeźniczy w Łodzi na imię Zygmunt Usielskiego 6453—3

Heydrych Kazimierz zagubił do mół osobisty wydany w Poznaniu 6454—3

Tadeusz Skibiński

Choroby kobiece i akuszerja godz. przyjęć 5—6 popoł. Piotrkowska 176.

Dziś nieodwołalnie ostatni dzień pierwszej serji

2742st

LUNA „INDYJSKIEGO GROBOWCA”

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza.

W sobotę dn. 8 lipca o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali III oddziału przy ulicy Sienkiewicza № 54.

Doroczne Walne Zgromadzenie

członków Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej z następującym porządkiem dziennym:

- 1. Zagajenie Zebrania
2. Uczczenie zmarłych Druhów
3. Wybór przewodniczącego i asesorów
4. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia
5. Odczytanie sprawozdania za rok 1921
6. Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej
7. zatwierdzenie budżetu za rok 1922
8. Wybór 2 członków Zarządu na miejsce ustępujących
9. Wybór 3 członków Komisji Rewizyjnej
10. Wybór 3 zastępców tejże komisji
11. Wnioski członków, które winny być zgłaszane piśmiennie na tydzień przed Walnem Zgromadzeniem

Zarząd Ł. S. O. O.

P. S. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie członków tak czynnych, jak popierających Ł. S. O. O. 2827s4

Nowość! FERD. BOHMA & CO

we Włocławku

kawę zbożową wyborowego gatunku dla spoźywców po 175 mk. za funt.

POLECA: Skład fabryczny: DOM HANDLOWO PRZEMYSŁOWY

EDMUND BOGDANSKI, Łódź, Dzielna 32, 2783p

Ządać wszędzie!

Dla pań, panów i dzieci!

w wielkim wyborze nowości sezonowe: najmodniejsze wełny; kangarny, bostony, szewioty, sztra, chgarny, półwełny, alpagi, woale, satyny, etaminy, zefiry, płótna, półpłótna, madapolamy, obrusy, serwety, kapy, fi ranki, chustki, trykotaże pończochy, rękawiczki, galanterje, krawaty, bielizna, obuwie.

Konfekcja: wielki wybór palt, kostjumów, ubrań.

Towary w dobrych gatunkach.

Ceny najprzystępniejsze!

— — P o l e c a — —

Chrześcijański „Jarmark Łódzki”

Piotrkowska Nr. 44 I—e piętro

W czasie obiadu magazyn otwarty.

U W A G A: Ze sklepem na parterze nie mamy nic wspólnego! (2199K)

OKAZJA!

W mieście przy stacji kolejowej Stryków jest do natychmiastowej sprzedaży plac morgowy nadający się na wszelkie przedsiębiorstwa handlowe z kilkoma budynkami i wagę wozową, w tymże wyrobiona konsesja i plan na budowę młyna, 25 konny motor gazowy, 50,000 cegły, 100 korcy wapna i 10 metrów drzewa, posesja może być sprzedana bez materiałów. Wiadomość na miejscu Morawski (2789K)

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AAAA Kupuje meble dywany garderobę bieliznę... 5978-15

AAA Na wypłatę towary damskie męskie etaminy batusy kretony musliny szewioty... 6237-5

AA Meble sypialnie stołowe szafy łóżka stoły krzesła... 6262-0

AA Meble łóżka z materacami szafę bielizniarkę i inne... 6357-5

A Łóżka szafy garderoby kredensa krzesła lustra... 6343-1

Sprzedam za 4 miliony dom i za 3 i pół sklep... 6433-1

Warsztaty stolarskie 20 sztuk sprzedam tanio... 6367-1

Sliczne sklepy i domki w Łodzi do sprzedania... 6373-1

MOTOR oryginalny Diesel 60 HP... 2835s-5.

Sklep z towarem z jednym mieszkaniem tanio sprzedam... 6349-1

ZARYBEK karpi tegoroczny czysto królewski gatunek... 2807

Magieli sprzedam na wynos wiadomość Gubernatorska... 6291-1

Sprzedam dom 5 piętrowy za 10 mil. Kilńskiego... 6305-1

Okazyjnie obrączki ślubne złote pierścionki... 6307-5

Kupuje złoto srebro biżuterje oraz garderobę... 6308-14

Kupię dachówki kilka tysięcy oferty z ceną... 2708-1

Sklep spożywczy z dwoma mieszkaniem do sprzedania... 6441-1

Sprzedam dom za 15 milionów w centrum miasta... 6432-2

Poszukuje placu w Łodzi do kupna oferty pod Placi do Rozwoju... 0648-1

Sklep dobrze prosperujący sprzedam z powodu wyjazdu... 6409-3

Sklep rzeźniczy do sprzedania z powodu wyjazdu w dobrym punkcie wiadomość... 6418-1

Sprzedam dwa sklepy od zaraz Tużyńska 15 Chojny... 6428-1

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie... 6420-1

Do sprzedania lustro tremo i maszynę Singera... 6458-3

Różne maszyny pończosznice są do sprzedania... 6457-1

Sprzedam łóżko otomanę leżankę i różne drobiazgi... 6456-3

MOTOCYKL z wózkiem firmy Sunbeam do sprzedania... 6455-2

Piwiarnię sprzedam tanio lub przyjmę spółniczkę... 6447-1

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu do sprzedania... 6449-3

Plac przy Szosie Pabjanickiej do sprzedania... 6446-1

Różne:

Rutynowana nauczycielka udziela lekcji na fortepianie... 6402-1

Nagrody 200,000 mk. zaginął pierścionek z 3 ma brylantami... 6399-1

Pokoju z kuchnią poszukuje od lipca lub później oferty w Rozwoju pod „200,000”... 6406-1

Potrzebna kucharka i pomywaczka do restauracji... 6424-1

Krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych... 6422-1

Unieważniam zagubiony kwit zaliczkowy firmy M. Kalecki... 6442-1

Przybiłąka się koza właściciel może odebrać... 6412-1

Kowal maszynowy również znający roboty kotlarskie... 5444-1

Szwaczki wykwalifikowane do szwalenia bielizny męskiej... 6445-1

Zdolnych hacciarek poszukuje K. Jarocińska... 6448-3

Uczeń klasy 8 przyjmie kondycje oferty w Rozwoju pod „W. W.”... 6451-2

Do zakładu powozowego potrzebni są chłopcy do praktyki na siodlarzy... 6450-2

Miljon marek chce pożyczyć do korzystnego interesu... 6452-2

Potrzebna uczciwa młoda służąca Łakowa... 6459-3

Zagubione dokumenty

Szymczak Antoni zagubił paszport niemiecki... 6451-1

Kucharski Stanisław zagubił paszport polski... 6410-1

Przysposabiam do egzaminu w zakresie klas sześciu szkół... 6434-4

ZAMIENIE mieszkanie przy Konstancyńskiej... 6443-4

Lefińsko w majątku do wynajęcia w bardzo suchej i zdrowej okolicy... 6435-1

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. wśród drobnych — 80 mk. NEKROLOGI — 90 mk., KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 10 mk. ZA WYRAZ. DUŻE LITERY 120 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 5 mk. Najmniejsze ogł. 100 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 proc. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100 proc. DROŻEJ, Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 lamy, za tekstem 5 lamów.

ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwoi” w Zęterzu u p. Lachia, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Każda nowa podwzłka obowiązuje już przytęte ogłoszenia od dnia zmian cen bez uprzedniego zawiądomienia.

Red. odpowiedzialny Seweryn Bańkowski

W tłoczni W. Czajewskiego.